

Sygn. akt II C 791/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko A. N.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od A. N. na rzecz J. K. (1)

a) kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 23 sierpnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;

b) kwotę 3.770 zł (trzy tysiące siedemset siedemdziesiąt złotych) tytułem odszkodowania z odsetkami:

a) ustawowymi od kwoty 1.360 zł (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt złotych) od dnia 23 sierpnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b) ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2.410 zł (dwa tysiące czterysta dziesięć złotych) od dnia 12 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. ustala odpowiedzialność A. N. za ewentualne szkody mogące powstać w przyszłości u powoda J. K. (1), pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 8 marca 2013 roku;

3. umarza postępowanie w pozostałej części;

4. zasądza od A. N. na rzecz J. K. (1) kwotę 3.117 zł (trzy tysiące sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

5. nakazuje pobrać od A. N. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 783,43 zł (siedemset osiemdziesiąt trzy złote czterdzieści trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt II C 791/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 sierpnia 2014 roku skierowanym przeciwko A. N. J. K. (1), reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru w osobie racy prawnego, wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 12.000 złotych tytułem

zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, kwoty 1.689,50 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.360 złotych od dnia 23 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 329,50 złotych od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 8 marca 2013 roku mogące pojawić się u powoda w przyszłości.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż dochodzone roszczenie wynika ze zdarzenia, do którego doszło w dniu 8 marca 2013 roku, gdy powód przechodząc chodnikiem przy ulicy (...), na wysokości krańcówki linii tramwajowej numer 1, poślizgnął się i upadł na oblodzonej, niezabezpieczonej nawierzchni. W wyniku przedmiotowego zdarzenia J. K. (1) doznał urazu w postaci złamania kości piętowej lewej. Powód podjął leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne. J. K. (1) do chwili obecnej nie powrócił do stanu sprawności w uszkodzonej kończynie. Uzasadniając żądanie odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów leczenia i opieki, powód wskazał, iż był zmuszony do korzystania z opieki osób trzecich przy wykonywaniu czynności życia codziennego w wymiarze 4 godzin dziennie przez okres 4 tygodni, a następnie w wymiarze co najmniej godziny dziennie w okresie kolejnych 3 tygodni, co przy uwzględnieniu stawki 9,50 złotych za godzinę usług opiekuńczych wynosi 1.339,50 złotych. Dodatkowo powód poniósł koszty zabiegów rehabilitacyjnych i fizjoterapeutycznych w łącznej kwocie 350 złotych.

W zakresie żądania zasądzenia ustawowych odsetek wskazano, iż J. K. (1) pismem z dnia 28 maja 2013 roku zgłosił szkodę Gminie Ł., która przekazała zgłoszenie firmie (...) sp. z o.o., a ta pozwanemu. Następnie pismem z dnia 6 sierpnia 2013 roku, doręczonym w dniu 7 sierpnia 2013 roku, powód wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania w terminie 14 dni. Wezwanie okazało się bezskuteczne.

(pozew k.4-5 v.)

Postanowieniem z dnia 28 października 2014 roku Sąd zwolnił powoda od kosztu opłaty od pozwu ponad kwotę 300 złotych, oddalając wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałej części.

(postanowienie k.65-66, zażalenie k.68-69, postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi k.74-75)

W odpowiedzi na pozew pozwany A. N., reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż na podstawie umowy z (...) sp. z o.o. w Ł. odpowiadał za zimowe utrzymanie terenu wskazanego przez powoda jako miejsce zdarzenia. Pozwany wskazał, iż wszystkie swoje obowiązki w dniu 8 marca 2013 roku wykonał zgodnie z postanowieniami umowy o wykonywanie usług cyklicznego zimowego oczyszczania. Ponadto podniósł, iż na podstawie przeprowadzonych w dniu szkody przez Urząd Miasta Ł. czynności kontrolnych nie stwierdzono nieprawidłowości przy wykonywaniu prac przez pozwanego. W ocenie pozwanego, powód nie wykazał winy pozwanego polegającej na nienależytym zimowym utrzymaniu chodnika w miejscu zdarzenia. Pozwany zakwestionował również wysokość dochodzonych pozwem kwot wskazując, iż kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia są zawyżone w stosunku do poniesionego uszczerbku.

(odpowiedź na pozew k.85-90)

Na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2015 roku pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(stanowiska pełnomocników stron – protokół rozprawy k.173-174)

W piśmie z dnia 27 października 2015 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o zawiadomienie o niniejszym postępowaniu i wezwanie do udziału w sprawie Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W..

(pismo procesowe pełnomocnika pozwanego k.194)

Pismem z dnia 17 maja 2016 roku pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda, ponad kwoty dotychczas dochodzone, kwoty 3.000 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 2.080,50 złotych tytułem odszkodowania za koszty opieki i leczenia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pisma pełnomocnikowi pozwanego do dnia zapłaty.

Ostatecznie pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

-kwoty 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 sierpnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

-kwoty 3.770 złotych tytułem odszkodowania za koszty opieki i leczenia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 1.360 złotych od dnia 23 sierpnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2.410 złotych od dnia następnego po doręczeniu pisma pełnomocnikowi pozwanego do dnia zapłaty.

Uzasadniając żądanie odszkodowania pełnomocnik powoda wskazał, iż w związku z odniesionym przez powoda urazem ciała wymagał on opieki i pomocy osób trzecich przez trzy miesiące w wymiarze 3 godzin dziennie, a przez kolejne trzy miesiące w wymiarze 1 godziny dziennie. Przy uwzględnieniu stawki godzinowej za usługi opiekuńcze obowiązującej 2013 roku w wysokości 9,50 zł, należne powodowi świadczenie z tego tytułu wynosi 3.420 złotych (90 dni x 3 godziny x 9,50 zł + 90 dni x 1 godzina x 9,50 zł). Nadto powód żąda zwrotu kosztów leczenia w kwocie 350 złotych obejmujących wydatki na zabiegi rehabilitacyjne i fizjoterapeutyczne. W zakresie daty początkowej naliczania odsetek ustawowych od dochodzonych pozwym kwot, powód wskazał, iż pismem z dnia 28 maja 2013 roku zgłosił szkodę Gminie Ł., która przekazała je (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, a ta spółka przekazała zgłoszenie pozwanemu. Ostatecznie powód wezwał pozwanego do zapłaty pismem z dnia 6 sierpnia 2013 roku żądając zapłaty na jego rzecz kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania w terminie 14 dni. Pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 23 sierpnia 2013 roku.

(pismo procesowe powoda k. 213-214)

Zgodnie z wnioskiem pozwanego, Sąd zawiadomił Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. o toczącym się postępowaniu, która jednak nie przystąpiła do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego.

(zawiadomienie k.230, protokół rozprawy z dnia 9 czerwca 2017 roku k.236, nagranie czas 00:02:20-00:03:01)

Na rozprawie w dniu 9 czerwca 2017 roku pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe żądanie pozwu. Cofnął powództwo w zakresie roszczenia o zasądzenie odsetek od kwoty 329,50 zł od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty ze zrzeczeniem się roszczenia.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, wskazując na brak winy pozwanego. Podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody, wskazując, iż przyjmując zgodnie z oświadczeniem powoda brak należytego odśnieżenia chodnika w miejscu zdarzenia, powód winien zachować szczególną ostrożność.

(protokół rozprawy z dnia 9 czerwca 2017 roku k.236-237, k.238, nagranie 00:03:02 -00:06:11 oraz nagranie czas 00:16:51-00:22:20)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 marca 2013 roku, przed godziną 9:00, J. K. (1) idąc chodnikiem przy ulicy (...) w Ł., na wysokości krańcówki linii tramwajowej numer 1, pośliznął się na nieodsnieżonej, nieposypanej piaskiem nawierzchni i upadł. Pomocy

udzielił powodowi jego kolega M. J., z którym powód był umówiony w celu wspólnej podróży do pracy. M. J. pomógł powodowi wstać i wsiąść do zaparkowanego nieopodal samochodu. Po wypadku M. J. i powód pojechali do pracy. Powód cały czas odczuwał dolegliwości bólowe lewej stopy, które nie pozwoliły mu wykonywać obowiązków pracowniczych. Powód zwolnił się z pracy i został zawieszony przez M. J. do Wojewódzkiej (...) w Ł..

(dowód: zeznania świadka M. J. k.176-177, szkic miejsca zdarzenia k.8, przesłuchanie powoda - protokół rozprawy z dnia 9 czerwca 2017 roku k. 237-238, nagranie 00:10:43-00:16:44 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.174-175)

W dniu 8 marca 2013 roku chodnik przy ulicy (...) w miejscu upadku powoda był nieodśnieżony, jego nawierzchni była śliska, niczym nieposypana i niezabezpieczona, uniemożliwiała stabilne poruszanie się po nim. J. K. (1) w chwili wypadku miał na nogach zimowe obuwie.

(dowód: zeznania świadka M. J. k.176-177, przesłuchanie powoda - protokół rozprawy z dnia 9 czerwca 2017 roku k.237-238, nagranie 00:10:43-00:16:44 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 174-175)

W Wojewódzkiej (...) w Ł. wykonano zdjęcie RTG, na podstawie którego stwierdzono u powoda złamanie kości piętowej lewej. Założono powodowi opatrunek gipsowy na uszkodzoną kończynę. Powód otrzymał skierowanie do poradni ortopedycznej z zaleceniem kontynuowania leczenia.

(dowód: zaświadczenie (...) w Ł. k.9, informacja dla lekarza kierującego/poz k.10, skierowanie do poradni specjalistycznej k.11, historia choroby k.12-12 v.)

W dniu 31 maja 2013 roku J. K. (1) otrzymał skierowanie do poradni rehabilitacyjnej.

(dowód: skierowanie do poradni specjalistycznej k.16)

W dniu 26 czerwca 2013 roku powód został skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne.

(dowód: skierowanie k.15)

W czerwcu 2013 roku J. K. (1) korzystał z odpłatnych zabiegów rehabilitacyjnych z uwagi na długi czas oczekiwania na zabiegi w ramach (...). Koszt 10 zabiegów rehabilitacyjnych obejmujących krioterapię miejscową oraz indywidualną pracę z pacjentem poniesiony przez powoda wyniósł 350 złotych.

(dowód: informacja dla lekarza kierującego k.15, faktura VAT nr (...) k.31, przesłuchanie powoda - protokół rozprawy z dnia 9 czerwca 2017 roku k. 237-238, nagranie 00:10:43-00:16:44 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.174-175)

W listopadzie i grudniu 2013 roku powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych, w tym masaży wirowych, PM, laseroterapii, ćwiczeń czynnych.

(dowód: informacja dla lekarza kierującego k.13, karta pacjenta k.14)

W dniu 14 lutego 2015 roku powód otrzymał kolejne skierowanie na rehabilitację, na którą uczęszczał w marcu 2015 roku.

(dowód: skierowanie, karta pacjenta k.141-142, historia choroby k.143-144)

W wyniku zdarzenia z dnia 8 marca 2013 roku powód J. K. (1) w zakresie narządów ruchu doznał wieloodłamowego złamania lewej kości piętowej. Obecnie po zastosowanym leczeniu zachowawczym i usprawniającym, pozostaje niewielkie zniekształcenie lewej pięty, zaniki mięśni lewej kończyny dolnej, ograniczenie ruchomości lewej stopy w stawie skokowym, zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności. Odniesiony przez powoda uraz skutkował trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda w wymiarze 6 %, według poz. 164 lit. a tabeli stanowiącej załącznik

do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku. Zakres cierpień fizycznych był znacznego stopnia i związany był z doznawanym bólem, pozostawaniem lewej kończyny dolnej w ciężkim i niewygodnym unieruchomieniu gipsowym, długotrwałym chodzeniem przy pomocy kul bez możliwości prawidłowego obciążania chorej kończyny dolnej, zabiegami i ćwiczeniami usprawniającymi, ograniczeniami w sprawności. Wzmoczone dolegliwości bólowe, wymagające systematycznego stosowania leków przeciwbólowych utrzymywały się przez okres trzech miesięcy po wypadku. Powód wymagał szerokiej pomocy osób trzecich przez okres pierwszych trzech miesięcy po wypadku, która obejmowała wyreżowanie lub pomoc w niektórych czynnościach higienicznych, ubieraniu się, czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością jednoczesnego użycia obu kończyn górnych, przenoszenia przedmiotów, dłuższego pozostawania w pozycji stojącej, chodzenia. Pomoc osób trzecich w tym okresie była powodowi potrzebna w wymiarze trzech godzin dziennie. Przez okres kolejnych trzech miesięcy powód wymagał częściowej pomocy w wymiarze 1 godziny dziennie, co wynikało z braku dostatecznej sprawności lewej kończyny dolnej po okresie gojenia się złamania w czasie chodzenia bez obciążania kończyny. Pomoc innych osób była zasadna przy wykonywaniu czynności związanych z koniecznością długotrwałego wysiłku w pozycji stania lub chodzenia, przenoszenia cięższych przedmiotów, wchodzenia z nimi na podwyższenie. Powód ze względu na doznany uraz narządu ruchu w chwili obecnej nie wymaga pomocy innych osób w codziennych czynnościach. Przez sześć miesięcy po wypadku J. K. (1) uznawany był za niezdolnego do pracy. Rokowania co do stanu zdrowia powoda należy ocenić jako dobre. Powód nie odzyskał jednak pełnego zakresu ruchomości lewego stawu skokowego. Stan powoda jest utrwalony. Nie można też wykluczyć rozwoju w przyszłości zmian zwyrodnieniowych lewego stawu skokowo-piętowego z uwagi na przestawowy charakter złamania.

(dowód: pismna opinia biegłego ortopedy k.199-201)

W pierwszym okresie leczenia urazu będącego następstwem przedmiotowego wypadku J. K. (1) korzystał z pomocy żony, która wyreżowała go w czynnościach domowych takich jak mycie podłóg czy gotowanie, robiła zakupy, przygotowywała mu posiłki. Powód wymagał wsparcia także przy wykonywaniu czynności samoobsługowych takich jak mycie czy ubieranie się. Powód do chwili obecnej uskarża się na dolegliwości bólowe, oczekuje na termin zabiegów rehabilitacyjnych, pozostaje pod opieką lekarza ortopedy. Długotrwałe chodzenie powoduje u powoda ból, zmęczenie stopy lewej, a w konsekwencji utykanie. Powód nie może obciążyć całym ciężarem ciała lewej stopy. Przy zmianach pogody odczuwa dolegliwości bólowe w miejscu złamania. Problematyczne dla powoda stają się takie prozaiczne czynności jak podbiegnięcie do autobusu, czy chodzenie na palcach. J. K. (1) był zmuszony zmienić pracę w charakterze blacharza - dekarza, którą wykonywał przed wypadkiem, gdyż po wypadku nie może dźwigać i podnosić cięższych przedmiotów. Obecnie powód pracuje jako elektromonter.

(dowód: zeznania świadka J. K. (2) k.177-178, przesłuchanie powoda -protokół rozprawy z dnia 9 czerwca 2017 roku k.237-238, nagranie 00:10:43-00:16:44 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.174-175)

Stawka za usługi opiekuńcze od stycznia 2011 roku do czerwca 2013 roku wynosiła 9,50 złotych za godzinę opieki.

(dowód: zaświadczenie MOPS w Ł. k.30)

W dniu 1 lutego 2013 roku Miasto Ł. zawarło z Przedsiębiorstwem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. umowę o świadczenie usług polegających na letnim i zimowym, ręcznym i mechanicznym oczyszczaniu pasów dróg publicznych na terenie Miasta Ł. w Rejonie (...)obejmującym „S.- W.-F.”. Termin realizacji zamówienia został oznaczony na okres od 1 stycznia 2013 roku do 31 października 2016 roku.

(dowód: umowa nr (...)2.22.2013 k. 94-102, Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia k.104-135)

W dniu 1 marca 2013 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zawarło umowę z podwykonawcą A. N. (...), który w ramach zadań „Letnie i zimowe, ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych na terenie Miasta Ł., obszarze C.-W.-F.”, przejął do wykonania świadczenie usług w zakresie oczyszczania mechanicznego chodników – interwencyjnego, oczyszczania ręcznego chodników, oczyszczania przystanków.

(dowód: umowa nr (...) k.92-93)

Na terenie miasta Ł. funkcjonuje 8 automatycznych stacji pogodowych, które przekazują dane meteorologiczne do Urzędu Miasta Ł., który na podstawie tych danych podejmuje stosowne działania. Uzyskane wartości temperatur odnotowywane są w raportach zimowych. Decyzje o wykonaniu prac porządkowych na terenie objętym cyklicznym utrzymaniem czystości podejmuje sam wykonawca. W czasie ciągłych opadów wykonawca ma obowiązek cyklicznie odśnieżać i posypywać nawierzchnię solą z piaskiem, a po ustaniu opadów całkowicie oczyścić chodniki. Prace muszą zostać podjęte w ciągu 30 minut od rozpoczęcia opadów atmosferycznych. Wykonawca umowy o cykliczne utrzymanie czystości ma obowiązek podjąć działania bez uprzedniego zlecenia ich wykonania przez Urząd Miasta Ł.. Obszary objęte pracami porządkowymi wykonawców to ciągi piesze wzdłuż głównych ulic, skrzyżowania, przejścia dla pieszych, schody.

(dowód: zeznania świadków W. O. k.178-179, M. K. k.180-181)

Teren ulicy (...) przy ulicy (...) w Ł., na którym doszło do wypadku powoda, pozostawał w cyklicznym utrzymaniu czystości przez firmę pozwanego A. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...). Czynności porządkowe w terenie wykonywali pracownicy pozwanego.

(dowód: zeznania świadka W. O. k.178-179)

W dniu 8 marca 2013 roku nie odbyła się kontrola stanu zimowego utrzymania chodnika przy ulicy (...) w Ł..

(dowód: zeznania świadka M. K. k. 180-181, raporty zimowe numer 132, 133, 134 k.161-172)

W dniu 8 marca 2013 roku w Ł. od godziny 0:00 do 1:40 padał deszcz, od godziny 1:40 do 2:45 padał śnieg z deszczem, a od godziny 2:45 do 23:40 padał śnieg. Temperatura powietrza od godziny 4 rano była ujemna i oscylowała od -0,8 do -2,4 °C.

(dowód: informacja meteorologiczna k.191)

Pismem z dnia 31 maja 2013 roku, doręczonym 3 czerwca 2013 roku, J. K. (1) skierował do Urzędu Miasta Delegatury Ł. zgłoszenie szkody w związku ze zdarzeniem z dnia 8 marca 2013 roku i wezwał do zapłaty kwoty 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, kwoty 1.260 zł tytułem zwrotu kosztów opieki oraz kwoty 100 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

(dowód: zgłoszenie szkody wraz z dowodem doręczenia k.17-19)

Pismem z dnia 3 lipca 2013 roku Urząd Miasta Ł. przekazał zgłoszenie szkody powoda Przedsiębiorstwu (...) w Ł..

(dowód: pismo (...) k.20)

Pismem z dnia 11 lipca 2013 roku przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przekazała zgłoszenie szkody J. K. (1) A. N. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...).

(dowód: pismo k.21)

W piśmie z dnia 22 lipca 2013 roku pozwany A. N. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) potwierdził, iż szkoda powstała na terenie, na którym za utrzymanie czystości w okresie zimowym odpowiada jego firma. Odmówił wypłaty świadczeń na rzecz powoda, wskazując na dopełnienie przez pracowników swojej firmy obowiązków i posypanie nawierzchni chodnika środkami uszorstniającymi.

(dowód: pismo k.22-23)

Pismem z dnia 6 sierpnia 2013 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty żądanych wcześniej kwot świadczeń, wyznaczając termin 14 dni od dnia doręczenia wezwania do zapłaty. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 7 sierpnia 2013 roku.

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k.24-26, potwierdzenie odbioru k.27)

W piśmie z dnia 19 sierpnia 2013 roku, pozwany podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w piśmie skierowanym do powoda z dnia 22 lipca 2013 roku i odmówił wypłaty żądanych przez powoda świadczeń.

(dowód: pismo k.28-29)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., opinię biegłego chirurga-ortopedy, zeznania świadków oraz przesłuchanie powoda. Ze względu na rodzaj informacji, wymagających wiedzy specjalnej, zasadnicze znaczenie miała opinia biegłego ortopedy A. W.. O wydanie przez biegłego ortopedę A. W. opinii uzupełniającej wniosowała strona pozwana. Sąd pominął dowód z uzupełniającej opinii tego biegłego wobec nieuiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego przez stronę pozwaną, która o przeprowadzenie przedmiotowego dowodu wniosła (postanowienie k.225). Wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego nie został następnie ponowiony przez pełnomocnika pozwanego. W ocenie Sądu, opinia biegłego A. W. jest pełna, jasna i wyczerpująca. Biegły udzielił odpowiedzi na pytania zawarte w tezie dowodowej, które logicznie uzasadnił. W rezultacie, Sąd uznał opinię biegłego za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych.

Na rozprawie w dniu 9 czerwca 2017 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania pozwanego z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo pozwanego, prawidłowo wezwanego do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania, na rozprawie w owym dniu.

Dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, Sąd w przeważającej części pominął zeznania świadka W. O.. Świadek nie pamiętał czy w dniu wypadku powoda sprawdzał sposób wykonywania prac porządkowych przez pracowników pozwanego ani w jakich godzinach prace te zostały wykonane.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód żądał zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze szkodą na osobie jakiej doznał w dniu 8 marca 2013 roku, na skutek poślizgnięcia się na chodniku znajdującym się w zimowym utrzymaniu firmy pozwanego.

Pozwany nie uznał powództwa, kwestionował zasadę swej odpowiedzialności oraz wysokość roszczeń dochodzonych przez powoda.

W pierwszej kolejności rozważania wymagała zatem podstawa odpowiedzialności strony pozwanej.

Zgodnie z art. 4 pkt 6 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz.U. z 2013 r. poz. 260) chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych. Z kolei, przepis art.4 pkt 20 przedmiotowej ustawy zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Nakaz utrzymania dróg w należyтым stanie rodzi po stronie zarządcy drogi obowiązek zabezpieczenia drogi w taki sposób, aby nie stanowiła ona zagrożenia dla osób korzystających z nich.

W drodze umowy o cykliczne utrzymanie zimowe terenu Gmina Ł. spoczywające na niej obowiązki przekazała Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Ł., która na podstawie umowy podwykonawczej

powierzyła zadanie związane z zimowym utrzymaniem chodnika przy ulicy (...) w Ł. na wysokości zajezdni tramwajowej linii numer 1, A. N. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...).

Powierzenie czynności przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności, prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności powierzającego na podstawie przepisu art. 429 k.c. Wyłączenie odpowiedzialności powierzającego czynność skutkuje uruchomieniem odpowiedzialności za szkodę podmiotu, który przyjął na siebie czynności do wykonania.

Zgodnie z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy są: szkoda, wina oraz normalny (adekwatny) związek przyczynowy.

O winie sprawcy szkody możemy mówić wówczas, gdy jego zachowanie w kontekście całokształtu porządku prawnego ma charakter obiektywnie bezprawny oraz, gdy można mu postawić zarzut, iż mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewidując jego wystąpienie, celowo zmierzał do osiągnięcia owego skutku (wina umyślna) lub nie dołożył należytej staranności, aby skutkom owego zachowania zapobiec (wina nieumyślna - niedbalstwo). Przypisanie danej osobie winy jest przy tym uwarunkowane tym, czy mogła ona w sposób należyty postrzegać swe zachowanie i pokierować nim, a więc zależy od poczytalności danej osoby.

Zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Pomiędzy stanem rzeczy określonym jako przyczyna, a stanem rzeczy uznawanym za szkodę musi istnieć obiektywny związek wyrażający się w tym, iż przyczyna jest warunkiem sine qua non wystąpienia szkody.

Naprawienie szkody obejmuje, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., co do zasady, straty które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody (lucrum cessans).

Łączne wystąpienie powyższych przesłanek jest niezbędne dla istnienia odpowiedzialności za daną szkodę na zasadzie winy.

Stosownie do treści art. 430 k.c., ten kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonych jej czynności.

W świetle ogólnej zasady ciężaru dowodu wyrażonej w art. 6 k.c., udowodnienie powyższych przesłanek odpowiedzialności pozwanego spoczywało w niniejszej sprawie na powodzie.

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie budzi wątpliwości, że do zdarzenia doszło w miejscu wskazanym przez powoda, a przyczyną zdarzenia było jego poślizgnięcie się na nieodśnieżonej nawierzchni. W wyniku wypadku z dnia 8 marca 2013 roku powód doznał urazu ciała w postaci złamania wieloodłamowego kości piętowej lewej. Powyższe obrażenia skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda.

W przedmiotowej sprawie, na pozwanym spoczywał obowiązek utrzymania nawierzchni chodnika przy ulicy (...) w miejscu zdarzenia w należyłym stanie. Czynności związane z utrzymaniem terenu wykonywali pracownicy pozwanego, którzy nie uczynili temu obowiązkowi zadość w sposób należyty, czyli ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju. Uznać należy, że w okresie zimowym odśnieżanie nawierzchni chodnika, skuwanie lodu oraz zabezpieczenie nawierzchni poprzez posypywanie solą lub piaskiem jest standardem i stanowi minimum staranności w utrzymaniu nawierzchni. Przez chodnik przy ulicy (...) przechodzi codziennie, co jest faktem oczywistym, wiele osób. Niedopuszczalne jest, aby w takim miejscu, znajdował się śnieg czy lód, które zagrażają bezpieczeństwu osób korzystających z chodnika.

Jak wynika z zabranego materiału dowodowego, w dacie zdarzenia miejsce wypadku było nieodśnieżone i nieposypane piaskiem. Tym samym stan nawierzchni stwarzał niebezpieczeństwo dla korzystających z chodnika osób. Bezsporne było, iż do zdarzenia doszło przed godziną 9:00 rano w dniu 8 marca 2013 roku. W świetle danych pozyskanych z

Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w dniu w dniu 8 marca 2013 roku w Ł. od godziny 0:00 do 1:40 padał deszcz, od godziny 1:40 do 2:45 padał śnieg z deszczem, od godziny 2:45 do 23:40 padał śnieg, a temperatura powietrza od godziny 4 rano była ujemna i wahała od -0,8 do - 2,4 °C. Opisane warunki atmosferyczne występujące w dniu zdarzenia, stwarzały realne utrudnienia i niebezpieczeństwo dla osób poruszających się po drogach i chodnikach, na których nie zostały wykonane prace porządkowe w zakresie zimowego utrzymania czystości. Pozwany podnosił, iż w dniu zdarzenia w obrębie chodnika, na którym doszło do upadku powoda, pracownicy pozwanego przeprowadzili prace porządkowe zmierzające do usunięcia skutków zimy. Z treści przedłożonych przez pozwanego raportów zimowych, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie wynika, aby na ulicy (...) została przeprowadzona przez Urząd Miasta Ł. kontrola prawidłowego wykonania umowy w zakresie zimowego utrzymania miasta. Powołany przez pozwanego świadek W. O. nie potrafił wskazać kiedy i w jakim zakresie były wykonywane prace porządkowe w miejscu zdarzenia ani czy w owym dniu i o jakiej porze skontrolował ich wykonanie. Przedstawił jedynie ogólny schemat czynności podejmowanych przez pracowników pozwanego w razie pogorszenia warunków atmosferycznych i występowania opadów marznącego deszczu lub śniegu. Z kolei, świadek M. K. wskazał, że z raportów złożonych przez pozwanego wynika, że w dniu zdarzenia nie było ze strony Urzędu Miasta Ł. kontroli wykonania prac porządkowych w miejscu zdarzenia. Natomiast, świadek M. J., który widział upadek powoda, a następnie pomagał powodowi wstać, zeznał, iż nawierzchnia chodnika w miejscu zdarzenia była śliska, nieposypana piaskiem ani solą, zalegał na niej śnieg.

W konsekwencji, pracownicy firmy pozwanego poprzez nienależyte wykonywanie obowiązków porządkowych uchybili obowiązkowi systematycznego odśnieżania i posypywania piaskiem chodników, estakad i dróg, zapewniającego bezpieczeństwo przechodniów i innych użytkowników, adekwatne do warunków atmosferycznych, pomimo świadomości spoczywających na nich w tym zakresie obowiązków. Z kolei, A. N. nie dopilnował, czy prace porządkowe na terenie pozostającym w jego utrzymaniu zostały należycie wykonane oraz czy ich wykonywanie było prawidłowo nadzorowane. Zachowanie A. N. oraz podlegających mu pracowników było zatem bezprawne i zawinione.

Pozwany powoływał się na punkt 6.3.3. opisu przedmiotu zamówienia stanowiącego załącznik do umowy z dnia 1 marca 2013 roku, zgodnie z którym w przypadku wystąpienia opadu śniegu, marznącego deszczu bądź innych zjawisk atmosferycznych wskutek których tworzy się śliskość, wykonawca musi niezwłocznie (nie później niż w ciągu 30 minut od wystąpienia zjawiska) przystąpić do likwidowania śliskości poprzez posypanie mieszaniną piasku z solą oraz poinformowanie o tym fakcie przedstawiciela zamawiającego. Likwidacja śliskości oraz pierwsze odgarnianie pokrywy śnieżnej musi mieć miejsce w ciągu 2,5 godziny, licząc od chwili wystąpienia zjawiska, a następnie zadanie musi być kontynuowane w celu zapobieżenia tworzenia się śliskości, całkowite odśnieżenie oraz posypanie niezbędną dawką środków chemicznych i uszorstniających musi nastąpić w ciągu 4 godzin, licząc od momentu rozpoczęcia prac na drogach w pierwszej kolejności odśnieżania oraz 6 godzin na drogach w pozostałych kolejnościach odśnieżania. W przypadku trwania opadu marznącego deszczu czy mżawki bądź opadów śniegu wykonawca musi prowadzić cały czas czynności związane z likwidacją śliskości i odśnieżania.

Nadmienić jednak należy, iż zapisy warunków umowy o wykonanie zadań z zakresu zimowego utrzymania Miasta Ł., której podwykonawcą jest pozwany, nie mają znaczenia w niniejszej sprawie. Odpowiedzialność pozwanego względem powoda nie ma źródła w umowie, na którą powołuje się pozwany, ale wynika z art. 415 k.c. w związku z art. 430 k.c. regulujących odpowiedzialność deliktową.

W świetle zgromadzonych dowodów, mamy do czynienia z winą pozwanego oraz jego pracowników, rozumianą jako niedołożenie należytej staranności. Zauważyć w tym miejscu należy, że dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarczy niedołożenie owej ogólnej staranności.

Powód udowodnił, że chodnik w miejscu zdarzenia nie był utrzymany w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników. Natomiast, pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, iż w dniu wypadku nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu nawierzchni bądź to z uwagi na siłę wyższą bądź z uwagi na inne szczególne przyczyny.

Pomiędzy powstałą szkodą a winą pozwanego zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Zły stan nawierzchni, po której poruszają się użytkownicy – jej nieodśnieżenie i nieposypanie zwiększa bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo powstania wypadku.

Reasumując, powód udowodnił zasadę odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 8 marca 2013 roku.

Art. 444 § 1 k.c. przewiduje m.in., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Ponadto, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40). Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

Powód na skutek przedmiotowego zdarzenia doznał urazu ciała w postaci złamania wieloodłamowego lewej kości piętowej, skutkującego trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wymiarze 6 %. W wyniku odniesionych obrażeń powód przez okres trzech miesięcy odczuwał znaczny ból i dyskomfort wymagający systematycznego przyjmowania środków przeciwbólowych. Przez sześć tygodni dolna kończyna powoda była unieruchomiona w opatrunku ortopedycznym, który ograniczał sprawność i samodzielność powoda. Był on niewygodny, utrudniał poruszanie się nawet przy pomocy dwóch kul łokciowych. Powód w czasie procesu leczenia był zmuszony korzystać z pomocy osób bliskich przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego, w tym także czynności samoobsługowych. Powód jest z zawodu blacharzem-dekarzem. Przez sześć miesięcy uznawany był za niezdolnego do pracy. J. K. (1) nie odzyskał sprawności fizycznej sprzed wypadku, nie może dźwigać, co uniemożliwia mu powrót do dotychczas wykonywanej pracy zarobkowej. Obecnie nadal odczuwa ból uszkodzonej kończyny dolnej, który nasila się przy zmianach pogody,

co zmusza go do częstego przyjmowania środków przeciwbólowych. Powód kuleje na lewą nogę. Pozostaje pod stałą opieką ortopedy. Oczekuje na kolejne zabiegi rehabilitacyjne. Nadto, ujemne odczucia psychiczne związane z cierpieniami fizycznymi, koniecznością leczenia i odbycia rehabilitacji, przemawiają za zasadnością zgłoszonego żądania.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, odpowiednie zadośćuczynienie dla powoda adekwatne do poniesionej krzywdy stanowi żądana kwota 15.000 zł

Jak wskazano powyżej, zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Warunkiem jest to, by wydatki te były konieczne i celowe. Cytowany przepis jest rozumiany szeroko i dotyczy również zwrotu wydatków podyktowanych koniecznością nabycia środków farmaceutycznych, czy wydatków na opiekę sprawowaną nad osobą poszkodowaną (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II Cr 365/73, OSN 1974 rok, poz. 147).

Powód, z uwagi na długie terminy oczekiwania w ramach NFZ, korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych w ramach prywatnych świadczeń medycznych ponosząc ich pełną odpłatność. Koszt 10 zabiegów krioterapii miejscowej i 10 indywidualnych zajęć z pacjentem wyniósł 350 złotych. W rezultacie, żądanie pozwu dotyczące zwrotu kosztów leczenia w kwocie 350 zł zasługiwało na uwzględnienie.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, nr 9, poz.147, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76. OSN 1977, nr 1, poz.11; stanowisko takie zajmował również min. G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok). Bez znaczenia dla zasadności owego roszczenia pozostaje także fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1969 roku, I PR 28/69, OSN 1969 rok, Nr 12, poz. 229; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, OSN 1974 rok, Nr 9, poz. 147). Wykonywanie opieki przez członka rodziny nie zmienia charakteru ponoszonych, niezbędnych z tą opieką wydatków oraz nie uchyla obowiązku zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 marca 2016 roku, I ACa 1381/15, LEX nr 2017728).

Odnosząc się do zgłoszonego przez powoda żądania z tytułu kosztów pomocy osób trzecich, Sąd miał na względzie niekwestionowaną przez stronę pozwaną stawkę za godzinę opieki w kwocie 9,50 zł oraz opinię biegłego ortopedy, z której wynika, że po wypadku pomoc osób trzecich była powodowi potrzebna w okresie pierwszych trzech miesięcy po wypadku w wymiarze 3 godzin dziennie (90 dni x 3 godziny x 9,50 zł) oraz przez kolejne trzy miesiące w wymiarze 1 godziny dziennie (90 dni x 2 godziny x 9,50 zł). Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził na rzecz powoda łącznie z tytułu kosztów opieki osób trzecich kwotę 3.420 zł.

Zgodnie z art.362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zgodnie

z ustalonym orzecznictwem, poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle. Zaś miarą przyczynienia się poszkodowanego jest kryterium stopnia zawinienia obu stron. Takie zachowanie poszkodowanego, któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się. Przy odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. konieczne jest porównanie winy poszkodowanego z winą sprawcy lub osoby, za którą odpowiada (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2001 roku, I PKN 248/00, OSNP 2002 rok, nr 21, poz. 522, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 1980 roku, II CR 166/80, niepubl., Adam Szpunar „Przyczynienie się do powstania

szkody w wypadku komunikacyjnym” Rejent 2001, nr 6, s.13, Paweł Garnecki „W sprawie wykładni art.362 kodeksu cywilnego.”, Państwo i Prawo 2003 rok, nr 1, poz.62, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia zobowiązania” pod red. Gerarda Bieńka, Warszawa 2002 rok).

Stopień winy obu stron jako kryterium oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego znajduje zastosowanie także wówczas, gdy podstawę odpowiedzialności stanowi zasada ryzyka (tak również A. S. „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” R. 2001, nr 6, s.13 i n).

W literaturze podkreśla się, iż umieszczenie przepisu art. 362 k.c. bezpośrednio po art. 361 k.c., wskazuje wyraźnie, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jako przejaw powstania szkody w warunkach wielości przyczyn, z których jedną jest zachowanie się poszkodowanego, winno być rozpatrywane w kategoriach normalnego związku przyczynowego (por. np. T. Wiśniewski, w: Komentarz 2009, I, s. 86; por. uwagi do art. 361 § 2; Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego wydawnictwo: C.H.Beck, 2011 rok). Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstępstwa od zasady pełnego odszkodowania. Tak więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od „okoliczności” sprawy.

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, iż powód swym zachowaniem przyczynił się do powstania przedmiotowej szkody. Argumenty strony pozwanej są całkowicie chybione i wynikają z niezrozumienia istoty przyczynienia się w kodeksowym ujęciu. Przyczynieniem się jest bowiem tylko takie zachowanie, które jest nieprawidłowe, w stosunku do którego da się dostrzec cechę obiektywnej naganności, zachowanie, które nie mieści się w przyjętych regułach postępowania. Twierdzenie pozwanego, iż powód przez swoją nieostrożność i własną nieuwagę doprowadził do upadku, jest wnioskiem nieuprawnionym. Pozwany nie sprecyzował na czym ta szczególna nieostrożność powoda miała polegać. Podkreślić należy, iż to na pozwanym ciążył obowiązek należytego uprzątnięcia chodnika i umożliwienie bezpiecznego poruszania się po nim pieszych, który to obowiązek wykonywał odpłatnie. Poruszanie się przez powoda po chodniku, przeznaczonym do ruchu pieszych, w zimowym obuwiu, nie może być uznane za zachowanie pozbawione ostrożności. W konsekwencji, zarzut pozwanego, iż powód przyczynił się do powstania szkody, uznać należy za całkowicie chybiony i nieuzasadniony.

Zgodnie z przepisem art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przyjmuje się, iż zasądzenie określonego świadczenia na rzecz powoda w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, w oparciu o art. 189 k.p.c. Warunkiem dopuszczalności takiego ustalenia jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego. Wskazuje się, iż interes taki może istnieć, zwłaszcza przy szkodach na osobie, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze jeszcze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Interes ten wyraża się w tym, by nie doszło do przedawnienia roszczeń oraz pogorszenia się sytuacji poszkodowanego, który w kolejnym procesie, w związku z upływem czasu mógłby napotkać trudności przy wykazywaniu przesłanek odpowiedzialności (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 17 kwietnia 1970 roku, III PZP 34/69, OSNCP 1970 rok, zeszyt 12, poz. 217). Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego, może określić podstawę żadanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły. Nie może natomiast określić dalszych skutków, jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne, a które niejednokrotnie ujawniają się po upływie dłuższego czasu, w trudnym z reguły do określenia rozmiarze. Albowiem, są one zależne od

indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu innych czynników.

Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość umożliwi poszkodowanemu dochodzenie kolejnych roszczeń, nawet gdy owe dalsze skutki wystąpią po upływie terminu przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 kwietnia 1970, III PZP 34/69, OSNC 1970 r., nr 12, poz. 217).

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Stosownie do § 2 cytowanego przepisu, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 3 art. 442 1 k.c.).

W stanie prawnym wprowadzonym przez art. 442¹ k.c. można zasadnie twierdzić, że wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytywać § 3 art. 442¹ k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może zatem toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Jednocześnie, w doktrynie i orzecznictwie, wskazuje się, że także pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Zwłaszcza, że w kolejnym procesie odległym w czasie od momentu wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, poszkodowany może napotkać na istotne trudności z wykazaniem przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Takie rozstrzygnięcie zapobiega trudnościom dowodowym związanym z upływem długiego czasu, ustalenie bowiem w sentencji wyroku odpowiedzialności dłużnika za szkody mogące powstać w przyszłości wiąże raz na zawsze sąd i strony, chyba że wyrok zawierający takie ustalenie zostanie obalony (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 2009 roku, III CZP 2/09, opubl. Biuletyn Sądu Najwyższego 2009 rok, nr 2, poz.10, LEX 483372, z glosą aprobującą M. Sieradzkiej, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 2010 roku, IV CSK 410/09).

W ocenie Sądu, na gruncie art. 442¹ § 3 k.c., powód miał interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Występując z roszczeniem przeciwko pozwanemu powód mógł określić podstawę żadanego zadośćuczynienia jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie mógł określić (ewentualnych) dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. To prawdopodobieństwo potwierdził biegły z zakresu ortopedii, podkreślając iż z uwagi na przezstawowy charakter złamania nie można wykluczyć wpływu przebytego przez powoda urazu na przyspieszenie rozwoju zmian zwyrodnieniowych w lewym stawie skokowo-piętowym. Dodatkowo biegły wskazał, iż w przyszłości mogą zaistnieć okresowe wskazania do przyjmowania leków o działaniu przeciwbólowym.

Z przedstawionych względów Sąd na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkody na osobie powoda, które mogą powstać w przyszłości jako następstwo wypadku z dnia 8 marca 2013 roku.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Zgodnie z art.455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika

z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.), a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Powód wykazał, iż przed postępowaniem sądowym zgłosił pozwanemu szkodę, pismem doręczonym w dniu 7 sierpnia 2013 roku. We wskazanym piśmie powód żądał od pozwanego zapłaty kwoty 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, kwoty 1.260 zł tytułem zwrotu kosztów opieki oraz kwoty 100 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, wyznaczając pozwanemu termin 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Wobec wykazania przez powoda skutecznego wezwania pozwanego do spełnienia świadczenia, Sąd zasądził odsetki ustawowe od ostatecznie żądanej kwoty zadośćuczynienia oraz od kwoty 1.360 zł żądanej tytułem odszkodowania zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 23 sierpnia 2013 roku, uwzględniającego termin wyznaczony przez powoda, po upływie którego pozwany pozostawał w zwłoce. Odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 2.410 zł z tytułu odszkodowania, o którą rozszerzono powództwo, zasądzono od następnego dnia po doręczeniu pełnomocnikowi pozwanego odpisu pisma powoda zawierającego rozszerzenie powództwa, tj. od dnia 12 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty.

Na rozprawie pełnomocnik powoda cofnął żądanie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 329,50 złotych od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Mając powyższe na względzie, Sąd na podstawie art. 355 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 i 4 k.p.c., umorzył postępowanie w tym zakresie.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z przepisem art. 98 k.p.c. normującym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał proces w całości. Na zasądzone od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu złożyły się: opłata stosunkowa od pozwu w kwocie 300 zł (w części w jakiej powód nie został zwolniony od jej uiszczenia), zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), łącznie 3.117 zł.

W rezultacie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyły się: kwota 385 złotych z tytułu opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony przez Sąd, kwota 143,43 złotych z tytułu wydatków związanych z wydaniem przez biegłego opinii ponad kwotę zaliczki wpłaconej przez powoda, kwota 255 zł z tytułu opłaty od rozszerzonej części powództwa. Na podstawie art.113 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 783,43 zł.